PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, wtorek 6 czerwca 1933 r. Nr. 127

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A PROJEKT PAKTU 4-CH.

L'Ere Nouvelle 4/5.VI podaje p. n. „Projekt paktu 4-ch a opinja polska" obszerne streszczenie artykułu „Gazety Polskiej", w którym ew. wejście w życie tego paktu określone zostało jako źródło chaosu i niepewności na świecie. Pismo streszcza również negatywną ocenę tego projektu przez „Kurjer Poznański".

L'Ere Nouvelle 4/5.VI wspominając o rozmowach, jakie odbywają się obecnie w Paryżu w sprawie paktu, pisze, iż trudności powstały — według jednej wersji — z powodu zakwestjonowania przez Niemcy art. 3 o rozbrojeniu i równouprawnieniu, — według drugiej zaś wersji — z podowu deklaracji, poczynionej przez Francję państwom Małej Ententy. Autor (L. Bresse) wspominając dzieje projektu, zaznacza, iż Niemcy, dla których pakt był rzeczą tak pilną, obecnie rzucają kłody pod nogi. Faktem jest, że pakt nawet zmodyfikowany budzi poważne zastrzeżenia w Genewie i wśród sojuszników Francji i M. Ententy i Polski. „Polska nie porzuciła swego stanowiska, którem jest: odmowa — w odniesieniu do niej — uznania nowego paktu".

Le Matin 4.VI informuje, iż premjer Daladier nie odbył wczoraj żadnej nowej rozmowy w sprawie paktu i zachowuje nadal zajmowane przez się stanowisko. Odmawia więc on przyjęcia tekstu artykułu 3-go, opracowanego ostatnio w Rzymie, tekstu którego Francja zaaprobować nie może. Nowa wersja zmierza do rozciągnięcia równości praw w zakresie rozbrojeniowym na dawnych sprzymierzeńców Niemiec, co niweczy wszelkie zapewnienia i gwarancje dane przez Francję Polsce i Małej Entencie. Zdaje się, że to naskutek nalegań Niemiec artykuł 3 został w Rzymie zmieniony w wyżej wzmiankowanym sensie, uniemożliwiającym przyjęcie tego artykułu przez Francję.

La Republique 3.VI przytacza głos niezależnego organu bukareszteńskiego „Dimineata", poświęcony kwestjom konferencji praskiej. Dziennik podkreśla ton rezerwy zachowany w ustępie, dotyczącym stosunków Małej Ententy z Polską. Dziennik znajduje w tej powściągliwości komunikatu dowód nieporozumienia, które powstało między Polską a Małą Ententą w stosunku do paktu czterech.

POLSKA A Z. S. R. R.
POLSKA POLITYKA ZAGRANICZNA.

Frankfurter Ztg. 3.VI w koresp. z Warszawy pisze, że prawie w tym samym czasie, kiedy kanclerz niemiecki i polski minister przez swoje oświadczenia spowodowali odprężenie stosunków polsko - niemieckich, zaczęły się ponowne polskie starania o zbliżenie między Polską a Rosją. Obecne rokowania, zdaje się, zmierzają do tego, aby doprowadzić do pewnej pozytywnej współpracy, a więc wyjść poza negatywne tylko zabezpieczenie pokoju, jakiem jest pakt nieagresji. Dziennik sądzi, że oznakami zewnętrznemi tych polskich wysiłków jest przyjęcie posła sowieckiego przez marsz. Piłsudskiego oraz wizyty redaktora „Gaz. Polskiej" i naczelnika wydziału wschodniego M. S. Zagr. w Moskwie, które nie mogły dotyczyć spraw gospodarczych. Rokowania te są prowadzone w najściślejszej tajemnicy i niewiadomo narazie, co mogą przynieść.

La Nation Belege 2.VI zamieszcza koresp. z Warszawy p. n. „Un pacte à sept?", w którym donosi, iż na konferencji ministrów Małej Ententy w Pradze podobno mówiono o polskim projekcie paktu siedmiu. Korespondent twierdzi, iż ten pakt ma zgrupować Małą Ententę, Polskę, Litwę, Łotwę i Estonję, byłby on podobny w wielu punktach do bloku agrarnego, który był utworzony w 1934 roku z inicjatywy Polski. Do tego miałaby jeszcze być dołączona Bułgarja, lecz tylko w kwestjach gospodarczych.

(Podobne informacje ukazały się w niektórych dziennikach francuskich z dn. 3.VI.).

POLSKA A NIEMCY.

Daily Telegraph 2.VI zamieszcza list do redakcji p. Beazley, który wypowiada się przeciwko „korytarzowi", uważając jego utworzenie za niesłuszne; p. Beazley apeluje do czynników polskich, by zechciały przyjąć rady umiarkowane i kompromisowe.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Le Quotidien 4.VI, omawiając zapowiedziane rozmowy francusko - angielskie w Paryżu, wskazuje, iż celem ich ma być utorowanie drogi pracom genewskim w zakresie rozbrojenia wobec zbliżającej się za kilka dni konferencji londyńskiej. Dziennik pisze, iż na terenie genewskim — wbrew wszelkim nadziejom — wyłoniły się nowe trudności. „Znaleźliśmy się w impasie, z którego należy wyjść wszelkim kosztem". Najważniejszem jest, czy Anglo-Sasi, znajdujący się w całkowicie innej niż Francja sytuacji, będą mogli wreszcie zrozumieć obawy francuskie w sprawie bezpieczeństwa, i czy wspomniane rozmowy utorują drogę konferencji genewskiej, co jest niezbędnem przygotowaniem do światowej konferencji gospodarczej? Dziennik pragnąłby, by na te pytania można można było udzielić odpowiedzi twierdzącej.

La République 4.VI zamieszcza art. wst. p. n. „Difficulté du contrôle", w którym rozpatruje znane trudności, jakie miała komisja kontrolująca klauzule militarne traktatu wersalskiego. Wobec projektu zorganizowania na konferencji genewskiej kontroli rozbrojenia, bardzo pożyteczne jest przypomnienie poprzedniego doświadczenia w tej kwestji; bowiem chociaż warunki pracy tej komisji byłyby naogół podobne, to należy jednak podkreślić, iż poprzednia komisja miała pracę szczególnie udogodnioną. Jednak, wtedy już rząd niemiecki miał bardzo zręczny pomysł utworzenia oficerów łącznikowych, — rzekomo „dla ułatwienia tej misji"; kontrola międzysojuszniczа zaś mogła się od nich dowiadywać tylko tego, co oni zechcieli jej powiedzieć. Drugim sposobem utrudnienia i unikania kontroli było przenoszenie materjału z jednego garnizonu do innego, co oczywiście utrudniało kontrolę.

MAŁA ENTENTA.

Českе Slovo 3.VI w art. wst. pisze, że współpraca państw Małej Ententy powstała ze skromnych początków i teraz można ocenić, jak poważne wywalczyła sobie stanowisko. Mała Ententa może bez złośliwości lecz z dumą wskazać mocarstwom, aby uważnie rozpatywały wyniki obrad praskich, aby dojrzały wysiłek konsolidacyjny trzech państw, które pragną pokojowej współpracy. Urzędowe komunikaty o obradach są tak dokładne, że nie wymagają komentarzy. Dziennik zwraca się do innych narodów, aby okazały podobną współpracę w różnych dziedzinach.

Prager Presse 4.VI pisze, że konferencja państw Małej Ententy była manifestacją tych idej, jakim ona służy od początku, t. j. wolności, niezależności i demokracji między narodami. Takie idee muszą stanowić podstawę polityki wszystkich małych i średnich państw i są one trwalsze, niż te idee, które reprezentują przeciwnicy Małej Ententy.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Germania 4.VI pisze p. t. „Mało wyrozumienia dla Niemiec", że głosy prasy państw wierzycielskich stoją w rażącej sprzeczności z jednomyślną uchwałą w sprawie stanowiska Niemiec wobec dewiz zagranicznych. Dziennik wyraża zdumienie, że sfery holenderskie nie widzą żadnego pożytku z rokowań, przeprowadzonych przez Schachta i przypisują im tylko znaczenie informacyjne. Z Ameryki również nadchodzą dla Niemiec niepomyślne wyniki, gdyż amerykańscy posiadacze bonów niemieckich zamierzają nałożyć areszt na własność firm niemieckich w razie, gdyby Niemcy ogłosiły moratorjum dla długów amerykańskich. W Anglji chcianoby pomóc Niemcom w ich trudnem finansowem położeniu, lecz nie wiele pocieszają się tem, iż Niemcy chcą utrzymać się przy parytecie złota.

Völkischer Beobachter 4.VI podaje obszerne streszczenie przemówień na zjeździe Związku pomocy dla Niemców Zagranicznych w Passawie, na którym to zjeździe rej wodzili narodowi socjaliści m. inn. bawarski minister oświaty Schemm. W przemówieniach podkreślano, że dla Niemiec zaczyna się nowa epoka odrodzenia, a prof. Albrecht Penck podniósł, że niemczyzna nigdy nie była taką potęgą, jak w obecnie.

Der Tag 4.VI zamieszcza odezwę wydawców czasopism niemieckich, w której wydawcy nawołują do zaprzestania niezdrowej i niemoralnej konkurencji ze strony różnych pism, które wyzyskują obecną konjunkturę polityczną.

Dziennik zaznacza ze swej strony, że odezwa ta została spowodowana objawami, które dały się odczuć także między abonentami i interesantami dzienników.

KONFERENCJA ROLNICZA W BUKARESZCIE.

Viitorul 2.VI w związku ze zbliżającą się konferencją rolniczą w Bukareszcie stwierdza, że państwa przemysłowe od kilku lat dążą do wystarczania sobie swemi produktami rolnemi, zmuszając zapomocą ograniczeń i ceł ochronnych państwa rolnicze do bezczynności. Wskutek tego państwa przemysłowe same spożywają produkty gorszej jakości, a jednocześnie zmniejszają rynki zbytu swoich wyrobów przemysłowych. Dlatego konferencja w Bukareszcie dotyczy nietylko krajów Europy południowo - wschodniej, jeno całego kontynentu. Będzie się ona musiała zająć przewartościowaniem cen i wynalezieniem nowych rynków zbytu przez przekonanie Zachodu, że rolnictwo sztucznie przez nie tworzone powinno zniknąć, zarówno ze względu na potrzebę zbytu ich wyrobów przemysłowych, jakoteż na potrzebę zbytu ziemiopłodów krajów rolniczych. Gdyby się to przekonanie nie udało, musiałyby państwa rolnicze pójść za przykładem p. zemysłowych, wprowadzając również ograniczenia. Zwłaszcza, że państwa rolnicze, a szczególnie Rumunja były ostatniemi we wprowadzaniu ograniczeń.

AUSTRJA A NIEMCY.

Le Journal 3.VI w art. Saint-Brice'a zastanawia się, jakie mogą być następstwa konfliktu między Niemcami a Austrją. Autor zaznacza, iż w tej kwestji chodzi o utrzymanie równowagi europejskiej. Francja jest również zainteresowana w kwestji austrjackiej, ponieważ ma ona udzielić pożyczki. Dziwiono się, że Hitler, będący sam Austrjakiem z pochodzenia, w tak twardy sposób odnosi się do Austrji; należy jednak zauważyć, iż właśnie z powodu tego pochodze-

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

MAŁA ENTENTA.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

dla Niemiec, że głosy prasy państw autorytatywnych stoją w ścisłej sprzeczności z jednomyślną uchwałą w sprawie stanowiska Niemiec wobec dewiz zagranicznych. Dziennik wyraża zdumienie, że głosy koleń-

KONFERENCJA ROLNICZA W BUKARESZCIE.

AUSTRIA A NIEMCY.

nia Hitler bardziej silnie odczuł afront, zrobiony przez Austrję jego pomocnikom. Jednakowoż nie można się łudzić, ażeby siła wystarczyła do wykopania przepaści między Berlinem i Wiedniem. Autor przypuszcza, że hitleryzm obejmie wszystkie kraje germańskie i Austrję a również Gdańsk i Saarę, o ile nie wytworzą się nowe perspektywy dla państw naddunajskich — co jednak już obecnie się realizuje przez pakt Małej Ententy. Autor konkluduje, iż jedynym sposobem usunięcia Austrji z pod wpływu Niemiec, byłoby wprowadzenie jej i Węgier do akcji naddunajskiej, lecz taka ewolucja byłaby przeciwna Włochom i Niemcom, i w takim razie, co stałoby się z paktem czterech.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.
LITWA A NIEMCY.

Socialdemokrats 31.V (Ryga) w notatce p. n. „Kryzys pewnej idei", oceniającej wypowiedzenie przez Litwę klauzuli bałtyckiej, pisze: „Wypowiedzenie to oznacza pogrzebanie przez Litwę unji celnej trzech państw bałtyckich. Litwa poszła po odmiennej drodze, aniżeli pozostałe państwa bałtyckie i nie ulega wątpliwości, że wzamian za to otrzyma pewne rekompensaty ze strony Niemiec. Już w związku z ostatniemi wypadkami można było przyjść do wniosku, że polityczna współpraca trzech państw bałtyckich została całkiem uniemożliwiona na najbliższy okres czasu. Ostatnie zaś posunięcie Litwy świadczy o tem, że również i wszelka współpraca gospodarcza jest niemożliwa. Gdybyśmy w tej sprawie chcieli się doszukać winnych, to musielibyśmy przyznać, że winę również ponoszą Estonja i Łotwa, które w dziedzinie polityki zagranicznej wyraźnie opowiedziały się za orjentacją polską i tem samem ułatwiły Litwie drogę do przeciwnego obozu. Obecnie łotewski minister spraw zagranicznych i jego stronnictwo odrzuciło wszelką myśl zachowania neutralności w razie konfliktu na granicy zachodniej Europy wschodniej, co również nie mogło przyczynić się do zbliżenia z Litwą".

Dienos Naujienos 1.VI omawiając toczące się rokowania handlowe z Niemcami konstatuje, że pogląd, według którego dobre stosunki z Niemcami są Litwie potrzebne ze względów politycznych, jest fałszywy, gdyż od Rzeszy Niemieckiej, traktującej Litwę jako przedmiot, nie zaś podmiot polityki, nie doczeka się Litwa nigdy poparcia na forum międzynarodowem. Niemcom wielce zależy na petryfikacji obecnego stanu stosunków polsko - litewskich, wszelako na Rzeszę nie należy liczyć jako na dobrego sprzymierzeńca w zatargu z Polską. Litwa może łatwo znaleźć lepszych sojuszników, gdyż niemieckie słowo odegra w tym zatargu rolę decydującą. Dziennik wnioskuje z powyższego, że nie należy przeceniać stosunków z Niemcami, winno się przenieść środek ciężkości spraw gospodarczych dalej na zachód od Niemiec i na północ od Bałtyku, wreszcie należy okazywać więcej poczucia godności; odsunięcie się od Niemiec będzie tylko korzystne.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 2.VI informuje na czołowem miejscu o przyjęciu przez prez. Smetonę godności honorowego prezesa t. zw. „Żelaznego funduszu wileńskiego".

Dzień Kowieński 2.VI donosi o cofnięciu przez władze litewskie zezwolenia na wycieczkę studentów litewskich do Wileńszczyzny; jednocześnie został wydany zakaz urządzania święta studenckiego.

Prasa litewska z 2.VI informuje obszernie o zebraniu, zwołanem z inicjatywy redakcji pisma „Gimtoji Kalba" („Mowa Rodzinna"), w sprawie zlitewszczenia nazwisk o brzmieniu słowiańskiem. Został wybrany specjalny komitet, który ma zająć się przeprowadzeniem na szeroką skalę zmiany nazwisk i miejscowości, mających brzmienie słowiańskie, na litewskie.

Lietuvos Aidas 2.VI w art. poruszającym zagadnienie zatrudniania cudzoziemców na Litwie, których liczba wynosi przeszło 12 tys., dochodzi do wniosku o konieczności wprowadzenia na przyszłość nietylko wydawania ograniczeń na pracę cudzoziemcom, ale i na wjazd na Litwę. Dziennik podkreśla, że zarobki cudzoziemców wynoszą, prawdopodobnie, przeszło 20 milj. lit, gdyż zarobki samych cudzoziemców Niemców, których jest na Litwie przeszło 4 tys., wynoszą zgórą 12 milj. lit. Jest to objaw nienormalny i należy go zwalczać.

DALEKI WSCHÓD.
MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Izwiestja 4.VI komentując zawieszenie broni między Japonją i Chinami piszą, że doszło ono do skutku pod wpływem Anglji. Cytując artykuł „Daily Telegraph", mówiący o „strategicznych celach Japonji na północy", pismo czyni uwagę, że „organ angielskiego imperjalizmu zachęca Japonję do awantur na północy, zapewniając ją jednocześnie, że tam nie napotka ona na trudności dyplomatyczne ze strony Anglji". Nie wiemy, czy imperjaliści japońscy będą na tyle szaleni, aby rady tej posłuchać. Ciekawem jest, dodaje dziennik, że została ona udzielona publicznie.

Krasnaja Zwiezda 4.VI pisze m. inn.: „Reakcyjne koła angielskie bardzo liczą na to, iż agresja japońska na Dalekim Wschodzie skończy się wojną z Sowietami, a wówczas będzie można w drodze wojny utworzyć blok antysowiecki, którego nie udało się zmontować w drodze dyplomatycznej. W nowem wydaniu paktu czterech pozostała antysowiecka polityka jego głównych inicjatorów — Anglików. ZSRR. ze szczególną ostrożnością będzie obserwować tajne i jawne rokowania, odbywające się w obozie imperjalistów na temat drugiego wydania paktu.

RÓŻNE.

Der Tag 4.VI zamieszcza artykuły o wpływach kultury niemieckiej w różnych krajach europejskich; autorzy tych artykułów podnoszą, że Szwecja znajduje się w ścisłej łączności kulturalnej z Niemcami ze względu na wspólne germańskie pochodzenie; Włochy i Niemcy wzajemnie korzystają ze swych kulturalnych zdobyczy; Rumunja znajduje się pod wpływem duchowym niemieckim i wiele od Niemców skorzystała; Francja stawia opór niemieckiej kulturze, lecz to dowodzi jej zacofania; Polska napróżno przeciwstawia się wpływom niemieckim, gdyż siła wpływu niemieckiego jest zbyt wielka; Czechy nie mają słuszności, twierdząc, że Niemcy sudeccy są żywiołem napływowym, gdyż na każdym kroku widać tu pomniki kultury niemieckiej.

Politika 3.VI (Belgrad) podaje sprawozdanie Juraja Tomić'a z pobytu w Budapeszcie i w Warszawie poświęconego zapoznaniu się ze stosunkami handlowemi. Tomić wymienia szereg towarów, które można wywozić do Węgier i Polski i odwrotnie przywozić z tych krajów do Jugosławji; autor podkreśla, że w Polsce spotkał się z żywą sympatją dla sprawy zacieśnienia stosunków handlowych z Jugosławją.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu